RPO: Samorządy źle naliczają opłaty za odholowanie auta

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: piątek, 19, kwiecień 2019 11:47
Patrycja Grebla-Tarasek
Odsłony: 1107

Nie można pobierać opłat za każdą rozpoczętą dobę przechowywania pojazdu. Skarga Rzecznika do WSA. Opłaty za odbiór odholowanego, a źle zaparkowanego samochodu, są w jednym z miast naliczane od każdej rozpoczętej doby jego przechowywania - choćby było to parę minut. Takie zasady ustalone przez radę miasta Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył do sądu administracyjnego. Prawo pozwala bowiem samorządom pobierać takie opłaty za każdą "pełną" dobę, a nie za dobę „rozpoczętą".

Rada Miejska 9 listopada 2018 r. podjęła uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i parkowanie na parkingu strzeżonym. Wysokość tych opłat ustalono „za każdą rozpoczętą dobę przechowywania".

RPO wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o stwierdzenie nieważności tego zapisu uchwały. Narusza on bowiem artykuły Konstytucji stanowiące, że samorząd terytorialny działa na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie.

Jest on także niezgodny z art. 130a ust. 6 Prawa o ruchu drogowym. Pozwala on radzie powiatu lub miasta na ustalanie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie na parkingu strzeżonym źle zaparkowanego auta. Maksymalne stawki tych opłat co roku określa minister finansów. Ale stawki te - jak podkreśla RPO - odnoszone są do „doby", a nie do „doby rozpoczętej".

Wobec tego przyjęcie w uchwale normy, zgodnie z którą opłatę stosuje się do każdej "rozpoczętej doby", nastąpiło z przekroczeniem delegacji ustawowej. Organ korzystający z takiej delegacji, aby wydać akt prawa miejscowego, pozostaje ściśle związany jej granicami, która w tym przypadku dotyczy tylko i wyłącznie doby.

RPO przyznaje, że może się zdarzyć, że powiat nie będzie mógł pobrać opłaty za przechowywanie pojazdu, mimo poniesionych kosztów, jeśli zostanie on odebrany np. kilka minut przed upływem ostatniej doby przechowania (za tę dobę). Jednak racjonalne argumenty, które wskazywałyby na konieczność pobierania takiej opłaty za ostatnią dobę przechowywania w przeliczeniu np. za godzinę, nie mają tutaj znaczenia, skoro ustawodawca uprawnienia takiego radzie powiatu nie przyznał. Ustawodawca nie upoważnił też organu powiatu do określenia zasad naliczania opłat, a jedynie ich wysokości.

W orzecznictwie sądowym akceptowane jest stanowisko, zgodnie z którym ustawodawca - przewidując naliczanie opłaty za każdą dobę przechowywania pojazdu - rozumie przez to każdą pełną dobę, a nie dobę rozpoczętą - podkreślił Rzecznik w piśmie do WSA.

Źródło: RPO

Phoca PDF